

Sygn. akt I C 1662/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Wojciech Zatorski

Protokolant Katarzyna Podgórska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę 72.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.

z siedzibą w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 72.000 zł (siedemdziesiąt dwa tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15.04.2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 2.600 zł.

Sygn. akt I C 1662/16

UZASADNIENIE

A. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. kwoty 72.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ojca – zgodnie z art. 24 i 448 k.c., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15.04.2016r. do dnia zapłaty, a także obciążenie pozwanej kosztami procesu (k.2).

W uzasadnieniu wskazała, że 23.04.2007r. w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej, zginął jej ojciec; w chwili śmierci ojca powódka miała zaledwie 4 lata, a jej ojciec 43 lata; powódka bardzo przeżyła śmierć ojca i do dziś odczuwa skutki jego braku, wspomina go i pyta, jak zachowałby się w danej sytuacji; obecnie powódka jest w okresie dojrzewania i brakuje jej ojca, jego wsparcia, jego obecności, zwłaszcza w okresie świąt i uroczystości, np. na Dzień Ojca, gdy jako jedyna nie może obdarować swego ojca laurką; powódka bardzo często chodzi na cmentarz na grób ojca; powódka zgłosiła pozwanej roszczenie, jednak decyzją z 14.04.2016r. przyznano jej świadczenie w kwocie 18.000 zł, które zdaniem powódki jest zaniżone, jako nieadekwatne do doznanej przezeń krzywdy (k. 3-4).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (k.41). Zarzuciła, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, uszkodzenia i zniszczenia mienia jest zamknięty (k. 41o.), a ponadto wskazała, że zapłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 18.000 zł, która rekompensuje jej krzywdę, a żądana pozwem kwota jest zawyżona (k. 42). Ponadto pozwana zarzuciła, że powódka nie mieszkała z ojcem, co wpływa na rozmiar krzywdy (k. 42o.).

Sąd ustalił :

Dnia 23.04.2007r. ojciec powódki zginął w wypadku samochodowym. Sprawca wypadku posiadał polisę OC u strony pozwanej.

Bezsporne

Powódka w dacie śmierci ojca miała 4 lata. Nie mieszkała z ojcem, który jednak mieszkał na tej samej ulicy (kilka domów dalej), więc bardzo często, praktycznie codziennie, bywał w mieszkaniu, gdzie mieszkała powódka z matką, jak też powódka bywała w mieszkaniu zmarłego, gdzie ten mieszkał z matką. Wspólne zamieszkanie powódki, jej matki i ojca powódki nie było możliwe ze względów rodzinnych i lokalowych, jednak rodzice powódki planowali wspólne zamieszkanie.

Powódka była z ojcem bardzo związana, więc nikt z rodziny, łącznie z jej matką, nie chciał jej powiedzieć o śmierci ojca. Dopiero babcia powódki, na prośbę jej matki, zabrała dziewczynkę do kościoła i tam powiedziała jej o zaistniałej tragedii. Powódka bardzo wówczas płakała i trudno było ją uspokoić. Również w późniejszym czasie dziewczynka płakała, aż babcia poszła do psychologa (sama, bez powódki) poprosić o radę, jak postępować w takich sytuacjach (uzyskując poradę, by w atakach rozpaczki dziewczynki nie interweniować i czekać, aż się uspokoi). Długo nie można było pojechać z powódką na grób jej ojca. Do chwili obecnej powódka na wspomnienie śmierci ojca płacze.

Powódka była bardzo zżyta z ojcem. Podczas prawie codziennych spotkań bawiła się z ojcem, co dawało jej prawdziwą radość (aż trzeba było podczas zabaw ich uciszać), chodziła z nim na spacer i na zakupy. Ponadto jeździła z rodzicami na wycieczki, chodziła do kina, itp. Wszystkie święta i uroczystości spędzali razem.

Po śmierci ojca powódka ciągle go wspominała i płakała na wspomnienie jego śmierci. Sytuacja nie zmieniała się mimo pójścia do szkoły. Powódka bardzo przeżyła brak ojca przy pierwszej komunii. Również okres dojrzewania nie zmniejszył smutku po śmierci ojca. Nadal brakuje jej ojca, którego mają inni rówieśnicy, a ona go nie ma. Braki te wciąż odczuwa, bowiem nie ma go na święta, na urodziny, nie może z nim nigdzie pojechać.

Powódka nie pogodziła się ze śmiercią ojca, jest bardzo wrażliwa przy rozmowach na jego temat, płacze w urodziny i święta.

Dowód :

- zeznania powoda : k. 91 (prot. skrócony – k. 89o.),
- fotografie w a/sz –str. 76-82),
- oświadczenia – k. 26-29,
- zeznania M. B. i D. R.: k. 91 (prot. skrócony – k. 88 i 87o.),

Decyzją z 14.04.2016r. pozwana przyznała powodowi świadczenie w kwocie 18.000 zł (uwzględniając 50% przyczynienie poszkodowanego).

Bezsporne

Sąd zważył :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może na zasadach przewidzianych w kodeksie żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Z kolei zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenie dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone m.in. odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za

krzywdę. Dobra osobiste wskazane są przykładowo w art. 23 k.c., jednak dodać należy, iż katalog dóbr osobistych tam wskazanych nie jest wyczerpujący, na co wskazuje użyty w tym przepisie zwrot: „w szczególności”.

W pierwszym rzędzie, wobec podstaw żądań pozwu, wskazania wymaga, że więzi rodzinne, w szczególności w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, o silnych związkach emocjonalnych, posiadają status dobra osobistego (art. 23 k.c.), podlegającego ochronie prawnej (art. 24 k.c.). Spowodowanie śmierci osoby bliskiej, zrywające te więzi, upoważnia zatem do wniosku o naruszeniu w/w dobra osobistego, a w konsekwencji - o uprawnieniu do zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 k.c. Wymóg krzywdy wprost przy tym wynika z tego ostatniego przepisu, co oznacza także wymóg wykazania przez uprawnionego nie tylko więzi rodzinnych i emocjonalnych, lecz również cierpienie i bólu po stracie bliskiego rodzonych poczucie krzywdy.

Sąd zauważa, że zadośćuczynienia domaga się osoba, która w dacie śmierci ojca miała ok. 4 lat, a która w dodatku nie mieszkała z nim na stałe, jednak okoliczności te w realiach sporu nie niweczą żądań powódki, których podstawą jest przecież krzywda doznana na skutek wypadku, w którym zginął jej ojciec.

Z zebranych dowodów wynika, że zmarły był niewątpliwie osobą, którą łączyły z powódką, naprawdę dobre więzi. Szczegółowo zeznały o tym wszystkie przesłuchane w sprawie osoby. Stan ten obrazują również fotografie dołączone do akt szkody, na których widnieje obraz zgodnej i szczęśliwej rodziny, a także uśmiechniętego ojca dbającego o córkę. Relacje powódki i zmarłego ocenić zatem należy jako więź szczególną, w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, której jedynie nie udało się do czasu tragicznej śmierci ojca powódki zrealizować zamiaru wspólnego zamieszkania, co nie powinno budzić wątpliwości. Podstaw wypłaty powódce zadośćuczynienia pozwana zresztą zapewne nie kwestionowała przyznając w postępowaniu likwidacyjnym świadczenie w kwocie 18.000 zł oraz występując z propozycją ugodową zapłaty dalszej kwoty 22.000 zł (k. 420.). Ponadto wątpliwości nie budzi także drugi z koniecznych elementów zadośćuczynienia w postaci krzywdy. Powódka wykazała przecież okoliczności uzasadniające ból i cierpienie po stracie ojca – ciągle przeżywanie, mimo upływu lat, jego śmierci, z którą wciąż nie może się pogodzić, towarzyszący temu żal, itp. Pozwana w zasadzie nie wykazała tezy przeciwnej, ograniczając się do kwestionowania powyższego w procesie, a wcześniej w postępowaniu likwidacyjnym. Ocena całokształtu materiału dowodowego skutkuje więc przyjęciem za udowodnione w/w twierdzeń powódki.

Również podnoszony przez pozwaną brak wspólnego zamieszkania powódki i jej ojca, a także niewskazanie tej okoliczności w pozwie nie zmienia powyższych ocen. Zadośćuczynienie, którego domaga się powódka, jest bowiem warunkowane zaistnieniem krzywdy po zerwaniu więzi rodzinnych (co niewątpliwie nastąpiło), te zatem, a nie wspólne zamieszkanie, mają znaczenie w sprawie.

Oceniając zasadność wysokości żądania sąd zwraca uwagę, że w orzecznictwie akcentuje się, iż aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć, czy też ich braku - mierzenie skali cierpienia pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu; trudno też zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu sensu stricto jest więc mało przydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz krzywdę stanowiącą przedwczesną utratę członka rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r. I ACa 178/10 LEX nr 715515). Żądanie omawianego zadośćuczynienia nie jest też zależne od skutku w postaci choroby, rozstroju zdrowia, itp. a jego podstawą jest wyłącznie doznanie krzywdy. Celem takiego świadczenia jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok SA w Łodzi z 30.10.2013, sygn. I ACa 591/13, LEX nr 1394247). Wskazuje się także, iż wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia powinna być tak ukształtowana, aby stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” oraz stanowić pochodną wielkości doznanej krzywdy. W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się również uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości.

Oceniając zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego. (por. wyrok SA Łódź z dnia 10-09-2015 I ACa 327/15). Trudno jest określić pieniężny wymiar krzywdy, zawodzą bowiem kryteria stosowane w przypadku szkód majątkowych. Nie można ustalić jednolitego miernika cierpienia, każdy przypadek musi być więc rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na samych tylko - z natury rzeczy subiektywnych - odczuciach pokrzywdzonego. Przepis nie wskazuje kryteriów, jakie sąd powinien wziąć pod uwagę przy kształtowaniu odpowiedniej kwoty, podobnie jak nie czyni tego art. 445 § 1 KC. Wskazuje się jednak, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyrok SA Kraków z dnia 13-05-2015 I ACa 279/15).

Uznając zatem, że powódka doznała krzywdy w wyniku naruszenia jej dobra osobistego na skutek zerwania szczególnej więzi rodzinno-emocjonalnej po śmierci ojca wskutek wypadku samochodowego, za skutki którego odpowiedzialność ponosi pozwana, stosownie do w/w okoliczności, na podstawie przepisów art. 448 i art. 24 § k.c., zasądzono na jej rzecz /dalszą/ kwotę 72.000 zł. Taka kwota, uwzględniając nadto świadczenie już wypłacone przez pozwaną, nie będzie z pewnością wygórowaną przy tak znacznej krzywdzie, doznanej wskutek przedwczesnej utraty osoby najbliższej, natomiast będzie realną kompensatą za krzywdę, której powódka doznała w związku ze śmiercią ojca. Powyższemu nie uchybia ani wiek powódki z daty śmierci ojca, ani okres czasu, jaki upłynął od daty tragicznych wydarzeń. Powódka została bowiem pozbawiona opieki i miłości drugiego z rodziców, jego towarzystwa na całe życie i wzorca do naśladowania, w szczególności w tak ważnym dla młodej osoby dzieciństwie i okresie dojrzewania, a okoliczności te trwać będą nadal, przez całe dalsze życie powódki. W szczególności istotnie ojciec nie towarzyszył jej przy I-ej Komunii, nie jest wsparciem w okresie dorastania, nie poprowadzi jej do ołtarza, nie będzie bawić jej dzieci, nie będzie towarzyszyć we wszystkich ważnych kolejnych wydarzeniach w jej życiu, itp. Wszystkie te okoliczności świadczą o krzywdzie powódki w znacznym rozmiarze, skoro wskazują na intensywne i długotrwałe jej cierpienia. Okoliczności sprawy wskazują, że łączna kwota 90.000 zł żądana przez powódkę nie jest wygórowana, zatem mając na uwadze świadczenie już przyznane powództwo uwzględniono w całości, o czym orzeczono w pkt I wyroku na podstawie art. 24 i 448 k.c.

W zakresie odsetek sąd miał na uwadze datę decyzji pozwanej o wypłacie powodowi świadczenia. To w tej dacie pozwana zakończyła postępowanie likwidacyjne, zatem od dnia następnego, wobec przyjęcia zasadności żądań pozwu, pozostaje w opóźnieniu (art. 481 k.c.), co żądanie odsetkowe czyni również zasadnym.

O kosztach procesu (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. mając na względzie wynik sporu, a także wartość jego przedmiotu i wynikającą stąd wysokość stawek wynagrodzenia pełnomocnika powódki (§ 6 pkt 5 Rozp. M.. Spr. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ..) oraz koszty opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa (17 zł), a także wysokość uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu (1000 zł), co daje sumę 8.217 zł.

O kosztach sądowych (pkt III wyroku) orzeczono na podstawie art. 113 u.k.s.c. mając na uwadze wynik sporu, częściowe zwolnienie powódki od kosztów sądowych (tj. ponad 1.000 zł – k. 32), a także wynikającą z wartości przedmiotu sporu wysokość opłaty sądowej od pozwu, tj. 3.600 zł, co daje wynik 2.600 zł

Na oryginalne właściwe podpisy

zgodność odpisu z oryginałem

stwierdza z up. Kierownika

I Wydziału Cywilnego

Sądu Rejonowego w Świdnicy

Sekretarz Sądowy

mgr N. C.